

Andrzej Piaseczny & Ewa Bem, P

Jest rysowany w twojej twarzy wiersz, co porywa mnie
tu dziś się staje między nami wspólnym jutrzejszym dniem
słońce gładzi na twojej twarzy horyzontu kres
teraz chcę, nim jeszcze zajdzie, znaleźć wiersz.

Co pisać się zaczął między nami z ust otwartych strumień słów
jeszcze na papier nie przelany, a już na pamięć znany
pisać się zaczął między nami, układany pół na pół z naszych snów
zawsze go przy mnie znajdziesz tu.

Jest w nim nadzieja, że w otchłani smutku nie znajdę się
że co najlepsze będzie dalej, zawsze przed nami jest
słońce gładzić na twojej twarzy będzie każdy dzień
teraz wiem, gdy rano wstanie, znajdzie wiersz.

Co pisać się zaczął między nami z ust otwartych strumień słów
jeszcze na papier nie przelany, a już na pamięć znany
pisać się zaczął między nami, układany pół na pół z naszych snów
zawsze go przy mnie znajdziesz tu.

Pisany na pół- pół mnie, ciebie pół
choć staje się dziś, to znasz go już
odtąd mój, zawsze mój, będzie lustrem naszych snów
co pisać się zaczął między nami z ust otwartych strumień słów.

Jeszcze na papier nie przelany, a już na pamięć znany
pisać się zaczął między nami, układany pół na pół z naszych snów
zawsze go przy mnie znajdziesz tu.